

Joachim Roman Bar

Zgon o. Bernardino Rizzi OFMConv.

Collectanea Theologica 38/4, 158

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. JOACHIM ROMAN BAR OFMConv.

ZGON O. BERNARDINO RIZZI OFMConv.

W Rivoltella del Garda, w północnych Włoszech, zmarł w 77 roku życia, dnia 23.I.1968 sławny muzyk-kompozytor o. dr Bernardino Rizzi OFMConv. Nazwisko jego nie jest obce miłośnikom muzyki religijnej w Polsce, gdyż o. Rizzi przebywał przed wojną 12 lat w Krakowie i był znany jako profesor muzyki i dyrygent założonego przez siebie „Chóru Cecylińskiego” przy bazylice oo. franciszkanów w Krakowie.

Dominik (w zakonie Bernardyn) Rizzi urodził się dnia 27. V. 1891 w Cherso (prow. Pola, diec. Zara). Do zakonu franciszkanów wstąpił w rodzinnej miejscowości 12. X. 1903, śluby zakonne złożył w Camposanpiero 17. IX. 1908, święcenia kapłańskie otrzymał w Rzymie 10. VIII. 1914, doktorat z teologii w Padwie w 1916 r., studia paleograficzne i muzyczne odbył w Padwie i Rzymie, ukończone dyplomami w 1921 r.

Twórczość kompozytorską rozpoczął o. Rizzi w 1921 r. poematem symfonicznym *Carnaro*. Ułożył w ciągu życia 19 Mszy, kilka oratoriów (*Il Santo*, *S. Francesco*, *Via Crucis*, *Trittico Dantesco*, *Paolo da Tarso*), wiele krótkich religijnych utworów muzycznych (zebranych w dwu tomach), kolęd, impresji itd. Uważano o. Rizzi'ego za przedstawiciela nowoczesnej muzyki religijnej. Zwłaszcza jako dyrygent wnosił do znanych utworów nową interpretację. Jego pankordyzm (*pancordismo*) podniósł dźwięczność orkiestry i wskazał nowe możliwości rozwoju orkiestry symfonicznej i dętej. W wykonaniu kolęd i pastorałek polskich doszedł do perfekcji, trudnej do zrozumienia u obcokrajowca.

R. Rizzi ukochał Polskę i jej kulturę, nauczył się biegle władać naszym językiem, przyczynił się do rozwoju muzyki religijnej i śpiewu kościelnego w Polsce. R.i.p.